Księga Hioba

Rozdział 14

**1**. Człowiek zrodzony z niewiasty dni ma krótkie i niespokojne, **2**. wyrasta i więdnie jak kwiat, przemija jak cień, co nie trwa, **3**. a na takiego masz oko otwarte; mnie stawiasz przed swoim sądem. **4**. Któż czystym uczyni skalane? Nikt zgoła. **5**. Skoro dni jego są wyznaczone, liczba miesięcy u Ciebie, kres wyznaczyłeś im nieprzekraczalny, **6**. odwróć od niego wzrok - niech odpocznie, niech cieszy się dniem najemnika! **7**. Drzewo ma jeszcze nadzieję, bo ścięte na nowo wyrasta, świeżych pędów nie braknie. **8**. Choć bowiem korzeń zestarzeje się w ziemi, a pień jego w piasku zbutwieje, **9**. gdy wodę poczuje, odrasta, wypuszcza gałęzie jak młoda roślina. **10**. A człowiek umiera, przepada. Ze świata schodzi człowiek, i gdzie jest? **11**. Wody z morza znikną i rzeki wprzód wyschną doszczętnie - **12**. a człowiek umarły nie wstanie, nie zbudzą się [zmarli], póki trwa niebo, ze snu swego się nie ocucą. **13**. O gdybyś w Szeolu mnie schował, ukrył, aż gniew Twój przeminie, czas mi wyznaczył, kiedy mnie wspomnisz! **14**. Ale czy zmarły ożyje? Czekałbym przez wszystkie dni mojej służby, aż moja zmiana nadejdzie. **15**. Ty byś zawezwał, ja bym Ci odpowiadał, zapragnąłbyś dzieła rąk swoich. **16**. Gdy teraz kroki moje liczysz, wtedy byś grzech mój puścił w niepamięć, **17**. pod pieczęcią byś winę moją trzymał, a moje zło byś wybielił. **18**. Góra rozpadnie się w gruzy i skała zmieni swe miejsce, **19**. woda zniszczy kamienie, fala podmyje glebę; i Ty nadzieję niweczysz w człowieku. **20**. Miażdżysz na zawsze i on odchodzi, pozbawiasz kształtu, odsyłasz. **21**. Czy we czci jego synowie? - On nie wie. Czy też wzgardzeni? - Już o tym nie myśli. **22**. Zadręcza go własne ciało, odczuwa ból swojej duszy.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.